

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ K.W. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 47.682

ROK VII. Nr 22 (1675) sobota — niedziela, 26 - 27.I 1957 Cena 40 gr.

Krok naprzód

w kwestii rozbrojenia

Wspólna rezolucja Zachodu i ZSRR

w sprawie przekazania Komisji Rozbrojeniowej wszystkich propozycji w sprawie rozbrojenia

WEDŁUG PRZEWIDYWAN

10 mln zł na pożyczki budowlane otrzyma Białostoczczyzna w bież. roku

Budownictwo indywidualne zaczyna odgrywać coraz poważniejszą rolę. Przyczynia się ono bowiem w dużej mierze do rozwiązywania problemu mieszkaniowego, do zaspokajania głodu mieszkaniowego.

Osoby budujące sobie indywidualnie domki mieszkalne korzystają z pomocy państwa, przejawiającej się głównie w formie pożyczek. Pomoc ta stale wzrasta.

Z danych, jakie Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej uzyskał w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej wynika, że Ministerstwo przewiduje przydzielenie Białostoczczyźnie na ten cel 10 milionów złotych.

Pożyczki w roku bieżącym rozdzielać będą Społeczne Komisje Kwalifikacyjne przy prezydium powiatowych rad narodowych

Krajowy Zjazd Spółdzielczości Pracy

W dniach 26—28 stycznia obradować będzie w Warszawie II Ogólnopolski Zjazd Spółdzielczości Pracy. Wybory delegatów na Zjazd zostały już zakończone. Ogólna liczba delegatów wyniesie ponad 500 osób. Wczoraj na Zjazd wyjechała również delegacja spółdzielców Białostoczczyzny. Przybędą również goście zagraniczni, przedstawiciele spółdzielczości krajów socjalistycznych oraz krajów kapitalistycznych, będących członkami Międzynarodowego Związku Spółdzielczego.

Spółdzielczość pracy w Polsce Ludowej ma poważny dorobek. 3.500 spółdzielni pracy różnego typu — prowadzących 48 tys. zakładów i punktów usługowych — zrzesza przeszło 410 tys. członków i pracowników, w tym około 10 tysięcy spółdzielców naszego województwa.

Dorobek ten mógłby być znacznie większy, gdyby spółdzielczość pracy, podobnie jak i cały ruch spółdzielczy w Polsce, nie pozostawała w pętach biurokratyzmu i centralizmu.

Ogólnopolski Zjazd ma za zadanie wytyczenie nowych dróg rozwoju spółdzielczości pracy. Okres przedzjazdowy wypełniły prace nad demokratyzacją ruchu spółdzielczego. W terenie powstało samorządnie szereg komitetów społecznych, zgłaszających wnioski dotyczące przeprowadzenia koniecznych zmian w spółdzielczości, dla większego jej usamodzielnienia. Wnioski te — zebrane i opracowane — stanowią podstawę dyskusji zjazdowej. M. in. w Białymstoku powstał Komitet Reorganizacji Spółdzielczości Pracy.

Zjazd uchwali nowy wzorcowy statut spółdzielni pracy. Projekt statutu jest już, oczywiście, w najdrobniejszych szczegółach opracowany. Przewiduje on znaczny wzrost znaczenia samorządu spółdzielczego, czyni walne zgromadzenie członków istotnie najwyższą władzą spółdzielni. Projekt nowego statutu zakłada zmniejszenie części zysku wpłacanej przez spółdzielnię na fundusze scentralizowane i zwiększenie tej części zysku, która przeznaczona jest do podziału pomiędzy członków spółdzielni.

NOWY JORK. — Mocarstwa zachodnie i Związek Radziecki uchwaliły 24 bm. wspólną rezolucję w sprawie przekazania Komisji Rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ wszystkich propozycji rozbrojeniowych zgłoszonych w ciągu ubiegłego roku wraz z propozycjami tzw. „otwartych przestworzy” przedstawionymi przez prezydenta Eisenhowera.

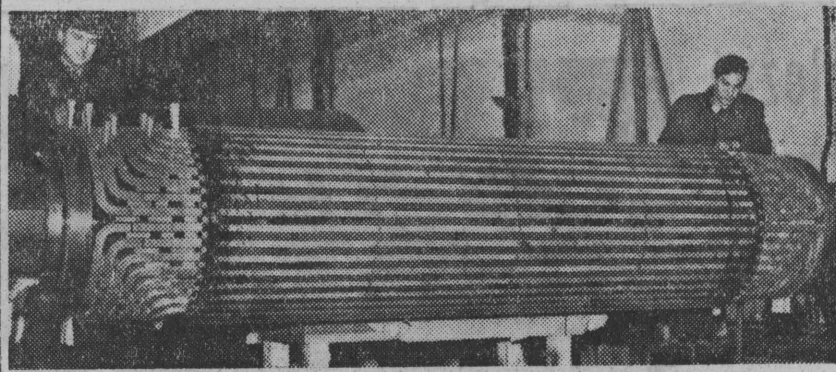
Przypuszcza się — pisze agencja Reutera — że rezolucja, za którą opowiedzieli się już Australia, Brazylia, Kanada, San Salvador, Francja, Indie, Japonia, Norwegia, Związek Radziecki, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Jugosławia — zostanie jednogłośnie poparta przez Komisję Polityczną Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Rezolucja zatwierdzona wspólnie przez mocarstwa zachodnie i ZSRR, zaleca Komisji Rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego NZ niezwłoczne przekazanie pod dyskusję wszystkich propozycji rozbrojeniowych. Podkomisja ta zbierze się prawdopodobnie w początkach marca w Londynie.

Z ostatniej chwili

NOWY JORK. — W piątek delegacja ZSRR złożyła w Komisji Politycznej projekt rezolucji, domagający się wejścia w skład Komisji Rozbrojeniowej NZ dalszych czterech państw — Polski, Indii, Egiptu i jednego z państw Ameryki Łacińskiej.

Delegacja radziecka domaga się też w swym projekcie rezolucji, aby Polska i Indie weszły także do Podkomisji Rozbrojeniowej.



Rakieta międzyplanetarna? Kolumna dla nowego Pałacu Kultury?

— nie, zdjęcie nasze przedstawia wirnik wielkiego turbogeneratorskiego, produkowanego we Wrocławskich Zakładach Wytwarzających Maszyny Elektryczne M-5. Zakłady te produkują także silniki tramwajowe, kolejowe i inne oraz spawarki wirowe. Znaczna część spawarek idzie na eksport.

CAF — fot. Kondracki

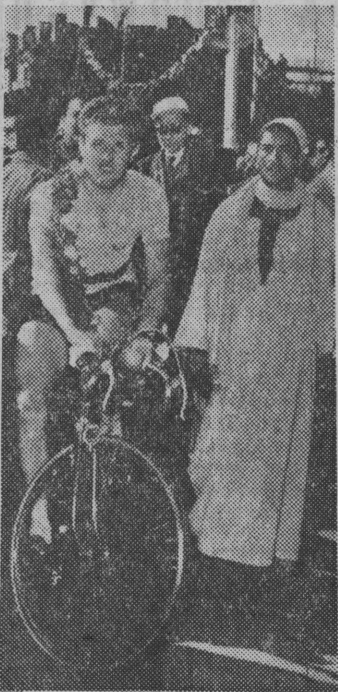
CZECHOSŁOWACKA DELEGACJA RZĄDOWA PRZYBYŁA DO MOSKWY

MOSKWA. — W dniu 25 bm. przybyła do Moskwy delegacja Republiki Czechosłowackiej z prezydentem A. Zapotockym na czele. W skład delegacji wchodzi: premier CSR V. Siroky, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji A. Novotny i inni członowie działacze partii i rządu.

Na Dworcu Białoruskim delegację powitali: K. J. Woroszyłow, N. S. Chruszczow, N. A. Bulganin, A. I. Mikołaj, W. M. Mołotow, M. Z. Saburów, N. A. Susłow i in.

K. J. Woroszyłow i A. Zapotocky wygłosili przemówienia powitalne.

Dookoła Egiptu



NA ZDJĘCIU: zwycięzca V etapu Minis — Beni — Souef, J. Paradowski (Polska) po X etapach w klasyfikacji indywidualnej zajmuje II miejsce.

Fot. — CAF

Zorza polarna nad ZSRR

MOSKWA. — W nocy z 21 na 22 bm. nad terytorium ZSRR pojawiła się zorza polarna. Rzadko spotykane zjawisko zorzy polarnej zaobserwowano nie tylko w północnych i centralnych okęgach kraju, lecz również w południowej i zachodniej Ukrainie.

Bratnie partie gratulują nam zwycięstwa wyborczego

W związku z naszym zwycięstwem wyborczym, w dalszym ciągu napływają do KC PZPR depesze gratulacyjne od bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

W depeszy od KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji czytamy m. in.

„Czechosłowackie masy pracujące cieszą się, że polski lud pracujący w swej ogromnej większości skupił się wokół Waszej partii, i widzą w tym najlepszą gwarancję dalszej pomyślnej braterskiej współpracy w walce o pokój i zbudowanie socjalizmu w naszych krajach”.

RUMUNIA

W depeszy od KC Rumuńskiej Partii Robotniczej czytamy: „Naród rumuński serdecznie cieszy się z wyników wyborów w Polsce, które stały się triumfem sił ludowo - demokratycznych z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą na czele”.

WŁOCHY

Depesza Federacji Włoskiej Partii Komunistycznej w Reggio Emilia

„Komuniści i demokraci z Reggio Emilia, uradowani zwycięstwem PZPR w wyborach, życzą dalszych sukcesów w budowie społeczeństwa socjalistycznego”.

Setki milionów dolarów czekają od stu lat w dalekim Teksasie Kto otrzyma kolosalny spadek

po majorze Dębickim?

OLBRZYMI spadek po poległym w 1836 roku w walce o wyzwolenie Teksasu majorze Ludwiku Napoleonie Dębickim, jest ciągle tematem prasy światowej od 50-lat bez mała.

Dębicki po powstaniu listopadowym wyemigrował do Ameryki, gdzie poległ w bitwie pod Goliathem. Jak to było wtedy w zwyczaju, Republika Teksasu obdarowała spadkobierców bohatera walk wyzwolenieczych dużymi obszarami ziemi. Aktem z maja 1851 roku nadano Dębickiemu 4.036 akrów ziemi rozłożonych w 7-miu hrabstwach stanu Teksas. Wartość majątku spadkowego na skutek odkrycia bogatych złóż ropy naftowej obliczana jest skromnie na 300 mln dolarów.

Zapobiegliwość mr Kaufmana

W połowie ub. wieku egzekutorem majątku spadkowego został ustanowiony przez sąd niejaki Jakub Kaufman, który tak pokierował sprawami, że wszedł w jego posiadanie. Mianowicie do sądu w Austin (stolica stanu Teksas) zgłosili się małżonkowie Jerzy i Elżbieta Petrovick i złożyli pod przysięgą oświadczenie, z którego wynikało, że Ludwik Napoleon Dębicki, którego nazwisko w dokumentach amerykańskich jest pisane jako Dembrick lub Dembriske zmarł bezpotomnie. Jego dwaj bracia zmarli również bezpotomnie, natomiast

■ ■ Ciąg dalszy na str. 2

Leśniczy rozpedził watahę wilków

OLSZTYN. — Leśniczy i robotnicy zatrudnieni w lesie nadl. Napiwoda, pow. Nidzica, zauważyli wczoraj w godzinach rannych uciekające w popłochu stado młodych dzików. Zdziwiło to, a zarazem zaskoczyło obserwatorów. Zagadka wyjaśniła się po chwili, gdy z zagajnika wyskoczyła wataha wilków złożona z 11 drapieżników.

Leśniczy mając broń oddał kilka strzałów w kierunku watahy zabijając jednego wilka, a drugiego raniąc. Pozostałe wilki rozbiegły się.

Depesze z okazji święta narodowego Indii

WARSZAWA. — Z okazji 7 rocznicy proklamowania niepodległości Indii Przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki wystosował depesze gratulacyjną do Prezydenta Indii, dr Rajendry Prasada.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wysłał depeszę z życzeniami na ręce Premiera J. Nehru.

DZIŚ
W NUMERZE

- Tydzień na świecie — str. 2
- Czy stracone złudzenia? — str. 3

Rada robotnicza w „Uchwytach” powstanie w lutym br.

Komisja organizacyjna rady robotniczej przy Fabryce Przyrządów i Uchwytów, odbyła swe kolejne posiedzenie obradując nad projektem statutu rady. Projekt uwzględnił poprawki wniesione na poprzednim zebraniu.

Cenną cechą statutu jest zwrócenie uwagi na jawność działania rady robotniczej i jej ścisłą więź z załogą. Wyraża się to w tym, że rada robotnicza zobowiązuje się do każdorazowego zawiadomienia załogi o mającym się odbyć zebraniu z podaniem porządku obrad.

W wyjątkowych wypadkach przewiduje się nawet przeprowadzenie referendum w zakładzie.

Załoga ma wybrać 24 członków rady oraz 12 zastępców. Rada robotnicza z kolei wybierze ze swojego grona prezydium w składzie: przewodniczący, dwóch zastępców i sekretarz. W skład prezydium wchodzić będzie również z urzędu dyrektor przedsiębiorstwa. Prezydium kierować będzie pracą całej załogi, nie będzie jednak mieć żadnych specjalnych uprawnień.

W wypadkach jednak wyjątkowych, nagłych i niecierpiących zwłoki prezydium będzie mogło podjąć uchwałę w imieniu całej rady, musi jednak uzyskać zatwierdzenie tej decyzji przez całą radę.

Do rady robotniczej wchodzić będą również jako stali przedstawiciele, ale z głosem doradczym, delegaci Narodowego Banku Polskiego i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Rada robotnicza będzie się zbierała raz na miesiąc, a raz na kwartał składać będzie sprawozdanie całej załodze ze swojej działalności.

Dłuższy czas zastanawiano się w dyskusji nad sformulowaniem uprawnień rady robotniczej w dziedzinie kadrowej. Ostatecznie sformulowano to w ten sposób, że rada robotnicza może wydawać kierownictwu przedsiębiorstwa zalecenia w dziedzinie ogólnej polityki kadrowej.

Wybory rady robotniczej przewidziane są w pierwszej połowie lutego. (Rem)

Radość w Monaco

PARYŻ. — Ku uciesze rodziców i dworu, korytarze pałacu książęcego w Monaco rozbrzmiewają zdrowym wrzaskiem księżniczki Karoliny Luizy Malgorzaty. Licząca sobie już 4 dni następczyni tronu czuje się świetnie, podobnie jak jej matka ks. Gracia Patricia.

Ucieszona ludność Monaco fektuje radosne wydarzenia na zabawkach i w obfitości zapożyczonych lokalach rozrywkowych.

Z ukosa

Kłopoty Melanii Obierzynko

— Niech paniusia trochę schudnie, to będzie łatwiej się przemieszczać, mówiła Melania Obierzynko usłyszawszy w odpowiedzi na swoje grzeczne „przepraszam”. Bardzo się nimi zmartwiła. W głębi duszy się zastanawiała, czy to naprawdę jest konieczne, czy nie można było powiedzieć, że obierzynko jest zbyt ciężka, że powinna schudnąć, aby móc się przemieszczać. Melania Obierzynko była kobietą takową, która nie lubiła być „ciężką”. Właśnie dlatego, że była tak ciężka, że nie mogła się przemieszczać, co było dla niej wielkim kłopotem. Melania Obierzynko była kobietą takową, która nie lubiła być „ciężką”. Właśnie dlatego, że była tak ciężka, że nie mogła się przemieszczać, co było dla niej wielkim kłopotem.

Oni jednak o wiele mniej interesowali się Melanią Obierzynko. Właśnie dlatego, że była tak ciężka, że nie mogła się przemieszczać, co było dla niej wielkim kłopotem. Melania Obierzynko była kobietą takową, która nie lubiła być „ciężką”. Właśnie dlatego, że była tak ciężka, że nie mogła się przemieszczać, co było dla niej wielkim kłopotem.

Melania Obierzynko przestępowała z nogi na nogę i grzecznie czekała. Po kilku minutach jednak, tracąc ducha wytrzymałości, zaczęła raz wyśpiewać: — „przepraszam”.

Szczególnie ktoś zrobił 180 i raczoną natrętą pasażerkę przepuścić w kierunku wahadłowych drzwi. Ale po chwili znów mówila „przepraszam”. Tym razem chodzilo o „czekanie”. Gdy jednak znalazła się w wahadłowym sztywnym siedzeniu, przetrzała coś z zdumienia. „Kasyno gry” czy skromna kabinica z niewymownym sztywnym „OO”? — zastanawiała się zdezorientowana.

Miała poważne wątpliwości. W miejscu, gdzie zazwyczaj siada się w absolutnej samotności, siedział mężczyzna z teczką na kolanach i imitującym siodło. Wokół, jak pазіowie asystujący królom na tronie, obstąpili go ciastym kółem kompani. Jeden z nich ślinię niewymownie z ust papieraosa cedził uparcie: „a ja w dawonki...”.

Melania Obierzynko, jako wyszydliwa niewiasta, nie miała odwagi wykrzyczeć do tego sanktuarium gry. Przestępując z nogi na nogę mil-

Tadeusz Polanowski

Gumowa kość

By mógł swą wyładować złość, Rzuca się psu gumową kość.

Pies jej nie podda analizie

I jak prawdziwą rad ją gryzie.

Niejeden „polemista” ma stek

Obełg. Dla wrógów? Dla namiastek,

Które sam stwarza. I tak ostrzy

Kły polityczne w sposób prosty.

(„Spilki”)

Karnawał



— Byłtym na balu maskowym. Julia przebrała się za Ginę, a ja poznał...

— Byłtym na balu maskowym. Julia przebrała się za Ginę, a ja poznał...

— Byłtym na balu maskowym. Julia przebrała się za Ginę, a ja poznał...

— Byłtym na balu maskowym. Julia przebrała się za Ginę, a ja poznał...

— Byłtym na balu maskowym. Julia przebrała się za Ginę, a ja poznał...

— Byłtym na balu maskowym. Julia przebrała się za Ginę, a ja poznał...

— Byłtym na balu maskowym. Julia przebrała się za Ginę, a ja poznał...

— Byłtym na balu maskowym. Julia przebrała się za Ginę, a ja poznał...



Kapsiplast - sam leczy

Był czas, gdy wiedza medyczna była przywilejem tzw. babek i znachorów, którzy mieli lekarstwo na wszystkie znane i nieznane choroby. Później rolę ich przejęli cyru-

licy. Ci przed swymi „punktami usługowymi”, jakby je dziś nazywały nasze czynniki biurokratyczne, wywieszali reklamy „Goli, strzyż i zwie zęby”. Poza tym puszczały krew, stawiali bańki i pijawki, a w razie potrzeby okadzali, odczyniali i robili lewatywy.

W miarę rozwoju wiedzy medycznej monopol na „lekarstwo od wszystkiego” zachwiał się i dziś już mamy całą masę specjalistów od najróżnorodniejszych dolegliwości. I żaden z nich nie ma zamiaru wkraczać w kompetencje innych. Szanujący się dentysta pod żadnym pozorem nie zechce nam leczyć czeraka na karku, a internista z głupim złamanym palcem odesyła do chirurga. A już nie ma mowy, żeby okulista wkraczał w kompetencje, dajmy na to, ginekologa. Zwykle drobiazgiem biegła człowiek od jednego do drugiego, póki nie trafi na specjalistę.

Czasami jest to meczące i kłopotliwe. Toteż zakłady „Lecia” w Poznaniu, których pracownicy doświadczali i zapewne na własnej skórze, na jakie trudności naraża się człowiek w pogoni za właściwym lekarstwem, postanowili wprowadzić poważne udogodnienie.

Wielomien tego postanowienia jest „Kapsiplast” — Dziurkowany Plaster Kapsycynowy Marki Lew — jak brzmi napis na opakowaniu. „Na które miejsce można przyłożyć plaster?” — pyta retorycznie wydawnictwo „Lecia” — odwró-

tegoż opakowania, a następnie odpowiadając: „Należy położyć plaster na bolące miejsce”.

Wielomien tego postanowienia jest „Kapsiplast” — Dziurkowany Plaster Kapsycynowy Marki Lew — jak brzmi napis na opakowaniu. „Na które miejsce można przyłożyć plaster?” — pyta retorycznie wydawnictwo „Lecia” — odwró-

tegoż opakowania, a następnie odpowiadając: „Należy położyć plaster na bolące miejsce”.

Wielomien tego postanowienia jest „Kapsiplast” — Dziurkowany Plaster Kapsycynowy Marki Lew — jak brzmi napis na opakowaniu. „Na które miejsce można przyłożyć plaster?” — pyta retorycznie wydawnictwo „Lecia” — odwró-

tegoż opakowania, a następnie odpowiadając: „Należy położyć plaster na bolące miejsce”.

Wielomien tego postanowienia jest „Kapsiplast” — Dziurkowany Plaster Kapsycynowy Marki Lew — jak brzmi napis na opakowaniu. „Na które miejsce można przyłożyć plaster?” — pyta retorycznie wydawnictwo „Lecia” — odwró-

tegoż opakowania, a następnie odpowiadając: „Należy położyć plaster na bolące miejsce”.

Wielomien tego postanowienia jest „Kapsiplast” — Dziurkowany Plaster Kapsycynowy Marki Lew — jak brzmi napis na opakowaniu. „Na które miejsce można przyłożyć plaster?” — pyta retorycznie wydawnictwo „Lecia” — odwró-

tegoż opakowania, a następnie odpowiadając: „Należy położyć plaster na bolące miejsce”.

Wielomien tego postanowienia jest „Kapsiplast” — Dziurkowany Plaster Kapsycynowy Marki Lew — jak brzmi napis na opakowaniu. „Na które miejsce można przyłożyć plaster?” — pyta retorycznie wydawnictwo „Lecia” — odwró-

tegoż opakowania, a następnie odpowiadając: „Należy położyć plaster na bolące miejsce”.

Wielomien tego postanowienia jest „Kapsiplast” — Dziurkowany Plaster Kapsycynowy Marki Lew — jak brzmi napis na opakowaniu. „Na które miejsce można przyłożyć plaster?” — pyta retorycznie wydawnictwo „Lecia” — odwró-

tegoż opakowania, a następnie odpowiadając: „Należy położyć plaster na bolące miejsce”.

Wielomien tego postanowienia jest „Kapsiplast” — Dziurkowany Plaster Kapsycynowy Marki Lew — jak brzmi napis na opakowaniu. „Na które miejsce można przyłożyć plaster?” — pyta retorycznie wydawnictwo „Lecia” — odwró-

tegoż opakowania, a następnie odpowiadając: „Należy położyć plaster na bolące miejsce”.

sunczeków, które w sposób niedowzmaczny informują, gdzie i w jaki sposób trzeba nalepić plaster.

I teraz się pytam: po co te całe akademie medyczne, po co lekarze — specjaliści, po co gabinety, laboratoria, kliniki itp. „przesady”, skoro jeden plaster kosztujący raptem 1 złoty 87 groszy może nas wyliczyć z każdej choroby?

Obywatelu! Machnijcie ręką na Ubezpieczalnię Społeczną i wszelkiego autoramentu lekarzy! Kupcie „Kapsiplaster”, który sam leczy!

OSK

Duchy na stadionie

Nie jestem bynajmniej miłośnikiem sportu, ani też jego wybitnym zwolennikiem. Mimo to za-
wazyłem, że naszym sportowcom ostatnio nie najlepiej się wiedzie. A to najgorzej poszło im na tej olimpiadzie.

Przedtem mówili, że ani jednego medalu nie dadzą, że czepkami zarzucą innych sportowców, a potem to ci inni naszych zarzucali i naszym nie chcieli dać medalu. I jeszcze mówili, że śmieje się ten, kto się śmieje ostatni. Ha, trudno.

Po ośmiewających wystąpieniach naszych bokserów zdawało mi się, że już nie mamy ani jednego zawodnika, na którym można by polegać, jak na Zawiszy, starego kadra odeszła.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

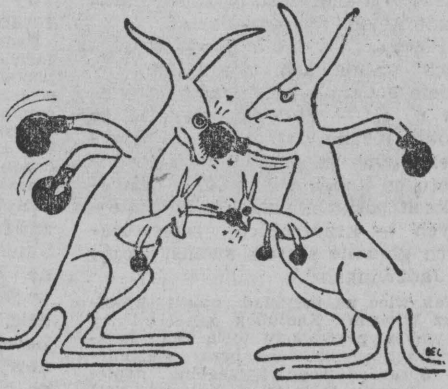
Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

Do tego kolejni podpowiadali mi, że mogła też być trzecia ewentualność, a mianowicie błąd korektorski. Wobec tego niech żyje. Korektor oczywiście. Niech w przyszłym roku poprawi to. Lepiej późno niż nigdy.

HUMOR ZAGRANICZNY



(„Vie Nuove”)



(„Punch”)



Malec: — Przestańcie się już, do licha, kłócić i kłóć. („Krokiodyl”)

Sławni ludzie w anegdocie

BEZ ZMIAN

Słynny pisarz i krytyk niemiecki, Ludwik Borne, znany był z swoich radykalnych poglądów. Kiedyś, jeszcze jako młody człowiek, prowadził rozmowę ze starym, konserwatywnym politykiem, który

był zgorzsniałym przewrotnym poglądami młodych. — Aleś ta młodzieńca na terasie tu, jak ja byłem w pańskim wieku, to w sprawach polityki byłem zupełnie ośmiem i dobrze mi z tym było...

— Muszę panu pogratulować, panie rado, wyjątkowo dobrze się pan do tej pory zachowywał — uprzejmie odrzekł Borne.

KOMPLIKACJE

Pewnego razu Egon Erwin Kisch, reporter światowej sławy, zachorował na żyrę. Zmieszony do leczenia w łóżku, usiłował odzyskać zdrowie za pomocą napojów wysokokalorycznych i środków na potę. Trwało to jednak dość długo. Któregoś dnia wydawca Kischowi wybrał się do niego w odwiedziny.

— Co panu właściwie jest?... — spytał chorego. — Nieżył oskrzeli skomplikowany przez grupę... dwóch lekarzy... — wyjaśnił spokojnie chorego.

Świetny pisarz amerykański, Ernest Hemingway, jest równocześnie zapalonym myśliwym. Gdy kiedyś opowiadał o swych przygodach podczas polowań na dzikiego zwierra w Afryce, jeden ze słuchaczy zapłacił, że prawdą jest, że dra-
pieżnik dżungli nie zrobił krzywdy człowiekowi. Jeżeli ten nieśmiało zaprzeczał, podchodził.

— To zależy od tego, jak szybko niesie się pochodnie — odpowiedział pisarz.

— Jednorodzinne domki z żużlu wybudowało już w Hajnówce kilkanaście osób. (ps)

— Jednorodzinne domki z żużlu wybudowało już w Hajnówce kilkanaście osób. (ps)

— Jednorodzinne domki z żużlu wybudowało już w Hajnówce kilkanaście osób. (ps)

— Jednorodzinne domki z żużlu wybudowało już w Hajnówce kilkanaście osób. (ps)

— Jednorodzinne domki z żużlu wybudowało już w Hajnówce kilkanaście osób. (ps)

Czy stracone złudzenia?

Cztery lata temu, na polecenie władz podbiłostockich rozgorzała praca. Wzrostła wystraszona czerwona mura. Muru wielkiej fabryki.

Fasty — wielki kombinat baweliński, który miał dwiżnąć ekonomicznie Białostocznę. Ludzie, pozostający bez pracy, wzięli z tym faktem wielkie nadzieje, niestety, do tej pory jedynie częściowo zrealizowane.

Oto w czwartym roku budowy produkują tylko przedział średniopiętny. Tylko jeden oddział wielkiego kombinatu. A plany były inne! W 1957 roku produkować już powinna druga przedział — cienkopiętny, rozpocząć miano budowę wykonawczą, tkalni mechanicznej, fabryki.

Uchwala ostatniej Wojewódzkiej Konferencji Partyniej między innymi o tym, aby przyspieszyć budowę kombinatu włókienniczych w Fastach i Zambrowie. Nabiera to dużej wagi dlatego, że w Białymstoku, miastach powiatowych i powiatowych, nasze województwa wielu ludzi pozostaje bez pracy.

Cóż, uchwale można przyklasnąć. Pozostaje tylko pytanie: jak ten punkt uchwalieli wcielić w życie? A to nie jest już takie proste.

Wydać mi się, że należy rozróżnić tutaj dwie sprawy: po pierwsze — zakończenie w terminie budowę już rozpoczętych obiektów w Fastach; po drugie — zastanowienie się, czy słusznie postąpiły władze centralne odrzucając na termin późniejszy budowę dalszych obiektów w Fastach i w Zambrowie.

W październiku ubiegłego roku miał rozpocząć się montaż maszyn włókienniczych w przedział cienkopiętny w Fastach. Od 1 stycznia br. oddział ten powinien produkować przedział Centralny Zarząd przemysłu Białostockiego. „Pociąg” ustalony nawet wskaźniki ekonomiczne.

Niestety, Białostockie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, szczególnie zimą, takiego kabla telefonicznego chyba nie należy do łatwej pracy. A jednak... W Warszawie Przedsiębiorstwo Budowy Sieci Miejskich już od dłuższego czasu pracuje przy zakładaniu sieci telefonicznej w Białymstoku. Do dziś zdołano założyć dziesiątki kilometrów nowych kabli telefonicznych pod ziemią, a wszystko z myślą o abonentach, aby mieli lepszy i pewniejszy odbiór. W najbliższym bowiem czasie Białostok otrzyma centralę automatyczną.

Bielsk otrzyma centralę automatyczną. NA ZDJĘCIU: Marian Stasiak i Wacław Karasek przy pracy.

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

tych, Zysk, uzyskany z produkcji w Fastach, pożera transport. Fastowska przedziałna średniopiętna nie jest rentowna. Dużo wody użyłoby zanim zasymultują się koszty jej budowy.

Katastroficzne skutki może mieć także dla załogi budującej kombinat w Fastach. Zanoszą się, że w zimie robotnicy budowlani nie będą mieć żadnej pracy i grozi im bezrobocie.

Ponadto, co nie jest tajemnicą, o czym już wspominałem, Fasty mogą zatrudnić ponad 4 tysiące ludzi. A już dziś zarówno w Białymstoku jak w całym województwie coraz wyraźniej występują trudności w zatrudnieniu. Dlatego konieczne jest przyspieszenie fastowskiej budowy.

Na jednym ze spotkań z wyborcami wysuwano szereg żądań do załogi wienia pod adresem kandydata na posła. Uzbierało się tego dużo. Zwróty kandydat zareplikował: „Wiece, w Przedsiębiorstwie, to wszyscy mówili — oddamy, pomożemy. A teraz ci sami mówią — nie pomożemy, oddajcie.”

Nie chciałbym, aby ten ar-

ST. ŚWIERAD

Telefony pod ziemią



— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

„Jak będziemy jeździli?” Proponuję zejść z obłoków na ziemię

W numerze 249 Waszego pisma, z dnia 18. X. 1956 r. ukazał się artykuł mgr. inż. arch. H. Majchera pt.: „Jak będziemy jeździli?” — dotyczący problemów przewożenia komunikacji miejskiej w Białymstoku.

Ponieważ autor zaprasza w swym artykule do dyskusji na ten temat, pragnęlibyśmy wnieść swój głos, tym bardziej, że projekt jeżdżenia po trasach studów i warto nad nim poważnie się zastanowić.

Białostok jest miastem przyszłości. Dla tego miasta przyszłości opracowano plany komunikacyjne. Z uwagi na przebudowę niektórych tras i dzielnic nie przeprowadzono tu pomiarów istniejącego ruchu, a założono jedynie przyszłe dane.

Autor studium przeprowadził analizę obciążalności środków lokomocji według wykresu opłacalności i słusznie wybrał trolejbus jako postawowy, najszybszy środek lokomocji. Projektant przewidział dla miasta 1 linie trolejbusowe i 3 autobusowe, które byłyby obsługiwane w szczytowych okresach przez 148 trolejbusów i 39 autobusów. Autor stwierdza, że proponowany wybór środków lokomocji wydaje się słuszny, gdyż nawet wtedy, gdyby założenia, na których oparł obliczenia, okazały się nieistotne i inne, przetrwałaby wielkość — te środki lokomocji spełniłyby swą rolę. Prawdopodobnie tak. Obciążenie, z jakim się z autorem, że w Białymstoku było 16 trolejbusów, które nie są przeznaczane do ruchu miejskiego, z czego „na chodzie” znajduje się 21 (w nasileniu szczytowym o około 20). Jedynie na trasie nr 3 (Wygodna — Nowe Miasto) autobus kursuje co 10 minut, na pozostałych 3 do 4 godzin (teoretycznie dane, w kierunku Fastów nie podano). Jak do nich dostać się, to już zupełnie odrębna sprawa...

Liczenie więc na nową „Stary” na nic się nie przyda. Powstałe zatem do rozstrzygnięcia kwestia: czy trolejbusy co najmniej za 15 lat, czy tramwaje znacznie wcześniej?

Msgr inż. Zbigniew Śnieżek

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

— Fot. J. Lasocki

Ojcowie Białegostoku radzą

Zamiast 1000 izb-1500 i do tego w krótszym czasie

Rozbudowa śródmieścia czy budowa nowych osiedli

W dniu wczorajszym odbyło się jedno z wielu czwartkowych posiedzeń Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Każde takie posiedzenie obfituje w szereg istotnych i ważnych problemów Białegostoku. Niejednokrotnie przeważająca część białostoczian nie jest zorientowana w sprawach, które rozstrzygane są na posiedzeniach Prezydium. Wydaje się, że słusznym byłoby, aby społeczeństwo naszego miasta w większym stopniu niż dotychczas zapoznawane było z tymi problemami i więcej się nimi interesowało. Władza bowiem, która w jakimkolwiek stopniu pozbawiona jest dostatecznego kontaktu ze społeczeństwem, nie będzie mogła w najbardziej istotny sposób realizować jego postulatów, reprezentować jego interesów.

Dlatego też, poczynając od dnia dzisiejszego będziemy systematycznie informować białostoczian o zamiarach i poczynaniach ojców Białegostoku w rozwiązywaniu najbardziej palących problemów miasta.

Mineło już 12 lat odbudowy Białegostoku. Przez ten okres wybudowano w naszym mieście osiedle żorowskie oraz wiele, wiele innych ob-

któw mieszkalnych i biurowych. Budowaliśmy przede wszystkim w centrum miasta. Na gruzach powstawały nowe bloki w miejscu starych budynków — według planu rozbudowy Białegostoku — burząc je, stawiliśmy nowe.

Obecnie w centrum Białegostoku jest coraz mniej wolnych terenów pod budowę. Aby więc realizować plan trzeba burzyć coraz więcej budynków, budynków niekiedy będących w dobrym stanie, przede wszystkim budynków mieszkalnych. Ludziom trzeba dawać mieszkania zastępcze.

Czy utrzymując taki stan rzeczy będzie można zaspokoić ogromny głód mieszkaniowy w naszym mieście wtedy, gdy ilość mieszkań

powiększa się w minimalnym stopniu? Nie! A jakie są drogi wyjścia z tego impasu? Jedną z najbardziej realnych dróg jest rozpoczęcie w najbliższej przyszłości budowy (oczywiście w Białymstoku) nowych osiedli na wolnych terenach. Na terenach, gdzie nie trzeba będzie wkładać ogromnych kosztów na burzenie budynków, na odgruzowywanie itp. Według słów dyrektora Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych, budowa osiedla na wolnych terenach przyniosłaby poważną obniżkę kosztów. Zamiast bowiem tysiąca izb — jak to oświadczył dyrektor — za te same pieniądze i w o wiele krótszym czasie, można by wybudować 1500 izb.

Ojcowie miasta popierają tę koncepcję. Jest to bowiem jedna z dróg, która prowadzi do złagodzenia sytuacji mieszkaniowej w naszym mieście.



POŻAR...

...wybuchł wczoraj o godzinie 8.00 w mieszkaniu przy ul. Warszawskiej 22. Był to pożar małego groźny (zapalenie się tapety wskutek zwarcia przewodów elektrycznych) i szybko strażacy ugasił go.

URZĄD STANU CYWILNEGO INFORMUJE, ŻE...

...w bieżącym roku zarejestrowano już 86 małżeństw, 252 urodzin i 104 zgonów.

...w dniu wczorajszym do akt tego urzędu wpisano 14 nazwisk nowonarodzonych obywateli Białegostoku.

...również w dniu wczorajszym odnotowano 3 akty zgonów.

W POGOTOWIU RATUNKOWYM „SPOKOJNIE“

Czy 20 wezwań karettek Pogotowia Ratunkowego w ciągu dnia oznacza liczbę dużych chorób? — trudno powiedzieć. Raczej należałoby sądzić, że 20 zachorowań w ciągu dnia to jednak dużo. Ale całkiem inne zdanie ma samo pogotowie Ratunkowe. Okazuje się, że dzień, w którym 20 razy wyzywa się karetkę jest dniem spokojnym. A tak było wczoraj. (dra)

W KILKU wierszach

W niedzielę, tj. 27 bm. o godz. 10 przy Rynku Kościuszki 9, odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w Białymstoku.

Porządek obrad przewiduje między innymi omówienie zagadnień związanych z powstaniem Uniwersytetu dla Rodziców oraz Poradni Psychologicznej dla Dzieci.

Komenda Hufca Związku

Sjeczyszcze wolne miejsca

Jedziemy w góry

„Blask słońca oświetla horyzonty gór, śnieżną górzystą przestrzeń porzucaną pasmami lasów. A my zjeżdżamy jak szaleni na nartach po śniegu miękkim jak puch. Zatrzymujemy się i spoglądamy za siebie. Nowy rozpisiera się przed nami obraz: skaliste szczyty nieniosące w promieniach słońca jak lustra. I znów posuwamy się wolno na przód. I znów nowy, piękny krajobraz. Znów nowy i coraz piękniejszy i piękniejszy... O, Kochane góry! Kto jeden raz was zima zobaczy, tęsknie będzie zawsze...”

Oto wyjątek z pamiętnika jednego ze stałych uczestników wczasów zimowych. Czy są one mniej atrakcyjne niż letnie? Na pewno nie. Niejedna pani, czy pan powie: „Cóż odczuwało by się, ale nie umiem jeździć na nartach. A właśnie, że na wczasach można się nauczyć. Szczególnie na wczasach PTT-K.”

W bieżącym sezonie są jeszcze wolne miejsca na zniżkowe turystyczne wczasy narciarskie PTT-K: w Szczawnicy od 29 stycznia, na Hali Szczyńskiej i w Wiślicach od 13 lutego, w Zwardoniu od 3 marca oraz w Szczyrkach od 18 marca.

Szczegółowych informacji udziela Zarząd Okręgu PTT-K w Białymstoku, ul. Lipowa 40, tel. 853. (St.M.)

Eklegi, iri kaj ekskribi

Co to znaczy? W jakim języku jest ten tytuł? — Z pewnością zadają sobie czytelnicy to pytanie. Śpieszymy z wyjaśnieniem. Znaczący to: „przeżył, idź i zapisz się!” Po niewielkim uzupełnieniu tytułu, należy rozumieć go: „przeżył, idź i zapisz się do kółka esperantystów”.

A więc ci, którzy chcą zrozumieć nasz tytuł niech idą wprost do sekretariatu WDK, zapiszą się do kółka esperantystów (50 zł należy wpłacić przy wpisie) i uczęszczają regularnie na wykłady. Już po pierwszym wykładzie będą mogli poznać ten język na tyle, aby przetłumaczyć sobie tytuł niniejszej notatki.

Wykłady odbywają się w każdy poniedziałek od godz. 17. (dra)

Gazeta sportowa

PRZEDSTAWIAMY NAJLEPSZYCH

Zbigniew Dondziłło — lekkoatleta

Zbigniew Dondziłło błysnął nieprzeciętnym talentem w biegach narodowych. Jego długi krok zachwycał wtedy po raz pierwszy wszystkich sympatyków lekkoatletyki. Starsi nawet mówili „ten chłopak będzie biegał jak Kucharski”.

czas drugich eliminacji przedolimpijskich w Warszawie zajął trzecie miejsce, wygrywając z Wesolowskim, Kazimierskim i Matyjkim. Na mistrzostwach Polski w Zabrzu na 1.500 m był siódmym. (It)

KALENDARZYK

IMPREZ SPORTOWYCH

Niedziela, 27 stycznia

BIAŁYSTOK

Tenis stołowy

Godz. 10 — Świetlica Prez. MRN (ul. Lenina 9) — Mistrzostwa Białegostoku w tenisie stołowym młodzików (losowanie o godz. 9).

Narciarstwo

Godz. 11 — Nowe Miasto — Narciarskie mistrzostwa Białegostoku (losowanie w sobotę, 26 bm o godz. 11 w lokalu MKKF).

Koszykówka

Godz. 11 — Dom Studenta AM — Mecz o mistrzostwo klasy A (mężczyźni) AZS IB — Sparta Olecko.

Siatkówka

Godz. 11.30 — Hala Sparty — Mecz o mistrzostwo klasy A (kobiety) Kolejarz Białystok — AZS.

Supraśl

Narciarstwo

Godz. 9.30 — Mistrzostwa powiatu białostockiego w narciarstwie.

Uwaga, członkowie Sparty i Jagiellonii!

Komitet organizacyjny, powołany w sprawie połączenia kół Jagiellonii i Sparty w Białymstoku, zaprasza w sobotę, 26 bm. wszystkich członków obu kół na walne zebranie. Początek zebrania o godz. 16 w hali Sparty (w drugim terminie o godz. 16.30).

Po zebraniu odbędzie się w hali Sparty zabawa sportowa.

Nieźle warunki fizyczne i systematyczny trening pozwoliły mu dojść do sukcesów. Pierwsze zwycięstwa przyszyły już w roku 1953. Od tego czasu Dondziłło jest stałym reprezentantem okręgu w biegach na 800 i 1500 m, a kiedy zachodzi potrzeba również na 400 m. Od 1953 r. regularnie z roku na rok zdobywał mistrzostwo okręgu na 800 i 1500 m. W roku ubiegłym polepszył rekordy województwa, uzyskując na 800 m — 1:53,8 i na 1500 m — 3:52,0.

Dondziłło staje się coraz bardziej popularny nie tylko w Białymstoku, ale też na wielu stadionach Polski. Pod-

Rozrywki umysłowe 133

Zagadka szkolna

Ojciec powiedział synowi, że kupi mu prezent, którego nazwę można ułożyć z wszystkich liter, wchodzących w skład wyrazu objaśniającego znaczenie rysunku. Jaki prezent ma zamiar kupić ojciec?

SZARADA

W dawnych czasach był raz drugi Czczony przez człowieka*) Białostockie pola zrasza Druga-pierwsza rzeka.

*

*) W starożytnym Egipcie.

Termin nadsyłania rozwiązań — 10 dni.

Rozwiązanie zadań z nr 131

Rebus — Ciągłe żak figle pła.

Szarada — Karolina.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie przy-

najmniej jednego zadania rozrywkowego wylosowali:
1. Zbigniew Jurek — Suwałki, ul. Armii Czerwonej 46.
2. Gerard Wołodźko — Białystok, ul. Dąbrowskiego 20 m. 1.
3. Edwin Dąbrowski — Białystok, ul. Dąbrowskiego 28.
4. Grażyna Iwanicka — Wiśniewo-Elkie.
5. Zbigniew Łapuć — Białystok, ul. Kilińskiego 1 D.A.
6. Jadwiga Witkowska — Wólka Zamkowa, p-ta Drohiczyński, pow. Siemiatycze.

Kronika BIAŁOSTOCKA

TEATR

Teatr im. A. Węgierki: Sobota — „Dom serc złamanych” godz. 19. Niedziela — „Zabił krol” godz. 15.30 (po raz ostatni); „Dom serc złamanych” godz. 19.

KINA

„Pokój” — Sobota i niedziela — „Julietta” prod. francuskiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dowolny od lat 16).
„Ton” — Sobota — „Vivere in pace” prod. włoskiej, godz. 14, 16, 18 i 20. Niedziela — „Miłość na wierzchu” prod. 10 i 12; „Vivere in pace” — godz. 14, 16, 18 i 20.
„Sirena” — w sobotę o godz. 16, 18 i 20, a w niedzielę o godz. 12, 14, 16, 18 i 20. „Do ostatniej kropli krwi” prod. radzieckiej (dowolny od lat 12).
„Kolejarz” w Starosielcach: „Czyszczyt” prod. hinduskiej (dowolny od lat 14) — w sobotę o godz. 17, w niedzielę o godz. 16 i 19.

KLUBY

Klub MPK ul. Sienkiewicza — czynny w dni powszednie i w niedziele od godz. 10 do 22-jej.
Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18, a w niedzielę i święta od 9 do 15.
Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 8 — Sobota — godz. 17 zajęcia sekcji fotograficznej; godz. 18 film prod. NRD pt. „Wiedźmy”. Niedziela — godz. 16 film prod. meksykańskiej pt. „Maclovio”.

BIBLIOTEKI

Biblioteka Akademii Medycznej — sekretariat czynny od 8 do 15, wypożyczalnia w dni powszednie oprócz piątków od godz. 11.30. Czytelnia czynna w dni powszednie i niedziele oprócz świąt od 9 do 21.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kilińskiego 16 — wypożyczalnia dla dorosłych i dzieci czynna codziennie z wyjątkiem wtorków i dni świątecznych od godz. 10 do 19. Czytelnia czynna codziennie w godz. 10-19 z wyjątkiem świąt.

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, ul. Kilińskiego 6 — Wystawa obrazów i rzeźby Zw. Polskich Artystów Plastyków — Oddziału w Białymstoku; czynna codziennie, oprócz poniedziałków, od godz. 10 do 18.
Wystawa akwarel Zdzisława Kraśnika, zorganizowana przez Centr. Biuro Wystaw Artyst. w W-wie i Muzeum w B-stoku.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego tel. biura wezwań 09, informacji 555.
Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08.
Pogotowie Międzytel. tel. 07.
DYŻURY APTEK
Apteka Społeczna nr 57, ul. Sienkiewicza 55, tel. 35-43.

Program RADIOWY

na dzień 26. I. (sobota)
BIAŁYSTOK na fal 138,2 m

4.57 Początek audycji: 5.00 Stan pogody i wiadomości; 5.06 Muzyka poranna; 5.30 Poranne rozmowy; 5.50 Organy kinowe; 6.00 Stan pogody i dziennik poranny; 6.10 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości (powtórzenie); 6.25 Kalendarz radiowy; 6.30 Gimnastyka; 6.40 Soliści w repertuarze rozrywkowym; 6.53 Program dnia; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.10 Koncert ork.; 7.45 Biełkita sztafeta; 8.00 Stan pogody i wiadomości; 8.06 Przegląd prasy; 8.15 Melodie ludowe Jugosławii; 8.30 Stan pogody i wiadomości; 8.36 Utwory skrzypcowe; 9.00 Audycja szkolna; 9.20 Koncert rozrywkowy; 9.50 Skrzynka ogólna; 10.00 Magazyn techniczny; 10.15 Polska muzyka ludowa; 10.30 Poranny koncert szopenowski; 11.00 Audycja szkolna; 11.30 Polskie orkiestry rozrywkowe; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Wiadomości; 12.10 Audycja dla wsi; 12.20 Przerwa; 15.00 Informacje i komunikaty; 15.05 Program dnia 15.10 Piosenki w wyk. zespołów wokalnych; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Wiadomości; 16.05 Koncert rozrywkowy; 16.15 Reportaż; 17.00 Arie operowe; 17.40 Audycja aktualna; 17.50 Muzyka taneczna; 18.15 Z

miast i wsi województwa; 18.20 Wiadomości; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 Nowości muzyki rozrywkowej; 19.30 Co nowego za granicą; 19.45 Utwory wokalno-instrumentalne; 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny; 20.23 Kronika sportowa; 20.35 Muzyka taneczna; 21.00 „Nos” słuchowisko; 22.00 Koncert wieczorny; 22.00 Muzyka taneczna; 23.50 Ostatnie wiadomości; 24.00 Muzyka taneczna; 1.00 Koniec audycji.

na dzień 27. I. (niedziela)
BIAŁYSTOK na fal 138,2 m

5.30 Początek audycji; 5.34 Program dnia; 5.40 Muzyka „Na dzień dobry”; 6.00 Stan pogody i wiadomości; 6.06 Koncert „Od melodii do melodii”; 6.55 Kalendarz radiowy; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.10 Muzyka baletowa; 7.50 Sportowe wiadomości na start; 8.00 Stan pogody i wiadomości; 8.06 Przegląd prasy; 8.10 Klechdy i legendy; 8.30 Muzyka klasyczna; 9.00 Odpowiedzi; 9.15 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 9.35 Melodie filmowe; 10.00 Nowe nagrania; 10.30 Poezja i muzyka; 11.00 Koncert życzeń; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Przegląd czasopism; 12.15 Melodie do tańca; 12.54 Program dnia; 13.00 Ziarno do ziarna — pog.; 13.15 Koncert chóru dziecięcego; 13.35 Zespół instrumentalny; 13.55 Niedzielnym magazyn dla wsi; 14.15 Niedziela na wsi; 15.00 Audycja dla dzieci; 16.00 Wiadomości; 16.05 Tygodniowy przegląd wyda-

żeń; 16.20 Koncert ork.; 17.00 Kurtyna w górę; 17.20 Muzyka; 17.30 Muzyka taneczna; 19.00 Na radiowej estradzie; 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny; 20.20 Wiadomości sportowe; 20.25 Wieczorna serenada; 21.00 Melodie taneczne; 21.30 Matysiakiowie odc. pow. radiowej; 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 Lokalne wiadomości sportowe; 22.40 Chwila muzyki; 22.45 Muzyka różnych narodów; 23.50 Ostatnie wiadomości.
Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Uwaga rolnicy i posiadacze ciągników!

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY NR 243 W BIAŁOSTOCZKU

przyjmuje do naprawy:

- ciągniki: Ursus, Zetor,
- silniki spalinowe S-60 i inne,
- narzędzia i maszyny rolnicze,
- roboty tokarskie, frezerskie, spawalnicze,
- wszelkie roboty stolarskie z dostarczonego materiału,
- drobne naprawy samochodów.

1-29-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżyniera-geologa lub technika geologa z praktyką i techniką ce-ramika z kilkuletnią praktyką zatrudni od 1 lutego 1957 r. Grupa Wiertnicza Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu. Podania należy kierować do Grupy Wiertniczej Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu w Białymstoku, ul. Antonikowska nr 6. Wynagrodzenie według Układu Pracy w Budownictwie plus premia od wykonania planu. 1-31-0